



Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Socjologii

ul. Koszarowa 3 bud. 20, 51-149 Wrocław
tel. +48 71 375 50 96, +48 71 375 51 00
wns.is@uwr.edu.pl
www.socjologia.uwr.edu.pl

Wrocław, 7 kwietnia 2026 r.

dr hab. Ewa Banaszak, prof. UW
Instytut Socjologii, Uniwersytet Wrocławski
Zakład Socjologii Płci i Rodziny|Laboratorium Migracje –Miasto–Kultura

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dra Karola Franczaka w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne

Recenzja dorobku habilitacyjnego dra Karola Franczaka została sporządzona w oparciu o następujące dokumenty: autoreferat przedstawiający dorobek i osiągnięcia naukowe wraz z opisem kariery zawodowej, wykaz osiągnięć naukowych, dane naukometyczne publikacji, monografię autorską zatytułowaną „Kultura jako źródło zysku? Sprzeczności gospodarki kreatywnej” (Warszawa 2025, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, 337 s.), która została wskazana jako osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a. Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z dnia 20 lipca 2018 r. (zwanej dalej Ustawą) oraz wskazanych artykułach, czterech opublikowanych w czasopismach i jednym rozdziale zamieszczonym w „Power and Communication: Media, Politics and Institutions in Time of Crisis” (S. Leonzi, G. Ciofalo & A. Di Stefano [eds], Cambridge Scholars Publishing, 2015), które – jak deklaruje sam zainteresowany – pozwalają uchwycić ciągłość i rozwój jego zainteresowań badawczych oraz powiązać przedstawioną do oceny monografię z wcześniejszym dorobkiem.

Zadaniem recenzenta/recenzentki jest określenie czy osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego spełnia kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy, tj. w szczególności – oprócz stopnia doktora – posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, mające stanowić znaczący wkład w rozwój określonej dyscypliny. Zaznaczę więc już na początku, że choć zgłaszam uwagi krytyczne podczas dokonywania oceny osiągnięć naukowych wykazanych w dorobku Habilitanta, to na zasadnicze pytanie odpowiadam pozytywnie. Monografia, wskazana jako osiągnięcie naukowe, jest krytyczną analizą zabiegów włączających kulturę w logikę wzrostu gospodarczego, która poszerza wiedzę o tym, m.in. poprzez analizę ramowania dyskursu kreatywności, jak elity symboliczne w Polsce czynią określone założenia dotyczące rzeczywistości społecznej i praktyki komunikacyjne samo-przez-się-zrozumiałymi i tym samym przyczyniają się do braku krytycznego namysłu opinii publicznej nad skutkami instrumentalizacji i uprzedmiotowienia kultury.

Recenzja zawiera trzy części: krótką prezentację sylwetki dra Karola Franczaka, ocenę osiągnięcia naukowego wskazanego we wniosku jako zgodnego z Art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy oraz charakterystykę pozostałej aktywności naukowej.

Sylwetka Habilitanta

Dr Karol Franczak swoją karierę naukową związał z Uniwersytetem Łódzkim. W 2003 roku uzyskał stopień magistra socjologii na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym UŁ na podstawie pracy „Populizm i jego zwolennicy w okresie transformacji systemowej w Polsce”, której promotorką była dr hab. Anita Miszalska, prof. UŁ. W 2005 zdobył tytuł magistra kulturoznawstwa na Wydziale Filologicznym UŁ. Podstawą nadania tytułu była praca pt. „Mimesis i reprezentacja. Współczesna refleksja badawcza i praktyka teatru” napisana



pod kierunkiem prof. dr hab. Dobrochny Ratajczakowej. W 2009 został doktorem nauk humanistycznych w zakresie socjologii po publicznej obronie rozprawy zatytułowanej „Austriackie spory o trudną przeszłość. Artyści – sfera publiczna – demokracja” na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym tegoż samego uniwersytetu, której promotorem był dr hab. Marek Czyżewski, prof. UŁ. Od 2004 roku jest również pracownikiem Uniwersytetu Łódzkiego zatrudnionym jako nauczyciel akademicki, najpierw na stanowisku asystenta w Katedrze Socjologii Kultury w Instytucie Socjologii Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego (lata 2004-2009), następnie jako adiunkt w Zakładzie Badań Komunikacji Społecznej w tym samym instytucie (lata 2009-2022), zaś od 2022 jako adiunkt ponownie w Katedrze Socjologii Kultury w tej samej jednostce. Trajektoria kariery naukowej – zgodnie z jej opisem w Autoreferacie – zdaje się odzwierciedlać ząbieanie się głównych obszarów zainteresowań badawczych Habilitanta wraz ukierunkowaniem teoretycznym i metodologicznym.

Ocena osiągnięcia naukowego wskazanego we wniosku habilitacyjnym

Dr Karol Franczak wskazał jako główne osiągnięcie naukowe monografię autorską pt. „Kultura jako źródło zysku? Sprzeczności gospodarki kreatywnej” (Warszawa 2025, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Marek Krajewski i dr hab., prof. UW Marta Bucholc). Monografia ta spełnia kryteria ustawowe, tj. została wydana przez wydawnictwo, które w roku jej opublikowania w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a Ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Jest to dość obszerna praca, bo licząca ponad trzysta stron. W warstwie badawczej jest przedsięwzięciem interdyscyplinarnym, które łączy osiągnięcia medioznawcze, politologiczne i socjologiczne. Nawet jeśli uznać, że granice między dyscyplinami nie są sztywne czy jasno wyznaczone i cały czas mamy do czynienia z osmozą problematów, kategorii, koncepcji i metod badawczych, to nadal istnieje prawdopodobieństwo odczytania niektórych jej treści li tylko z perspektywy socjologicznej.

Monografia – jeśli kierować się spisem treści – ma klasyczny układ, na który składa się wstęp, zakończenie i osiem rozdziałów (a także wykaz analizowanych materiałów, bibliografia, nota edytorska i indeks osób). Lektura pracy burzy to wrażenie tak bardzo, że posłużę się jednym z tytułów jej rozdziałów – jest to model do składania. Po pierwsze, w różnych miejscach publikacji odnajdujemy różne elementy zaprojektowanej koncepcji badawczej. Po drugie, otrzymuje się zaproszenie do oceny tak samego projektu badawczego, jak i jego rezultatów, wedle wielu kryteriów, które podpowiada, a niekiedy *explicite* wskazuje, sam Autor, ale w większości nie określa względem nich swojej koncepcji badań (przynajmniej nie wprost). Po trzecie, można ją czytać organizując na różne sposoby wieloaspektowe podejście do zagadnienia związków między gospodarką a kulturą w perspektywie dyskursu modernizacyjnego polskich elit symbolicznych w ostatnich kilkunastu latach. Pomysł z jednej strony intrygujący, z drugiej nieuleatwiający zrekonstruowania i oceny zaprojektowanej koncepcji badawczej i osiągniętych rezultatów. Jako że oferowany koncept modelu do składania zawiera także element niespodzianki, zatem skupię się na zaprezentowaniu wyniku składania modelu przeze mnie w roli recenzentki.

Praca stawia sobie za cel pogłębioną analizę procesów społecznego definiowania gospodarki kreatywnej w dyskursie elit symbolicznych i zbadanie mechanizmów kształtowania się wyobrażeń społecznych na temat tej kategorii. Według mnie przedyskutowane w niej zostają dwie ramy teoretyczne (choć mowa o trzech), które mają umożliwić pogłębione zrozumienie ideologicznego ładunku gospodarki kreatywnej oraz przełożenie zagadnień, pojęć i konceptów związanych z problemem badawczym na zalecenia i strategie metodologiczno-analityczne. Obydwie ramy wywodzą się z myśli Michela Foucaulta, a postfoucaultowskie badania podkreślają ich związek z niepewnością, niepokojem i przemianami społecznymi. Są to dyspozytyw i problematyzacja. Dyspozytyw to kategoria służąca opisowi zmian społecznych będących odpowiedzią na sytuację przełomu, poszukiwania operatorów rozwiązywania problemów. Pojęcie



problematyzacji oferuje refleksję nad sposobem, w jaki ludzie dostrzegają jakiś wycinek świata, poddają go interpretacji i dyskusji, nad tym jak myśl odpowiada na szczególną sytuację w społeczeństwie. Obydwie są postrzegane w pracy jako szansa na ukazanie nowych i traktowanych jako nieproblematiczne form rządzenia populacją, prowadzeniem ludzi w ich prowadzeniu się (z pozytywnymi i negatywnymi wymiarami panowania). Mimo że – jak przyznaje sam Autor – kategoria dyspozytywu ma duży potencjał analityczny, zwłaszcza w odniesieniu do składników niedyskursywnych (praktyk, artefaktów, rozwiązań organizacyjnych i urbanistycznych oraz projektów architektonicznych, by podać przykład analizowany w monografii), to wybór pada na drugą z ram z powodu zacierania się granic między artefaktami a ich interpretacjami i narracjami o nich.

Zatem koncept badawczy zmierza do poddania analizie istotnych kategorii gospodarki kreatywnej i proponuje, by spojrzeć na wypowiedzi o niej jak na odmianę dyskursu modernizacyjnego wyłaniającego się ze zorganizowania wiedzy-władzy, ze społecznie rozproszonych relacji panowania kierujących publicznymi wypowiedziami poprzez grę społecznych zasad czy szerzej ogół środków, których celem jest zarządzanie i kierowanie myślami i działaniami ludzi w sposób użyteczny i odpowiedni. Domniemywać zaś można, że jednym z zasadniczych zadań badawczych, jakie stawia sobie Habilitant, jest odpowiedź na pytanie, jakie formy prowadzenia ludzi w ich prowadzeniu są preferowane, kiedy kreatywność staje się problemem?

Foucaultowskie inspiracje podpowiadają nie tylko na czym koncentrować uwagę badawczą, ale też jakiego rodzaju materiałów empirycznych poszukiwać. Habilitant postępuje zgodnie z tymi sugestiami i uznaje teksty preskryptywne, czyli nakazowo-praktyczne z wyraźną intencją pedagogizacyjną, za dyskursowe składniki problematyzacji. I choć problematyzacje także mają charakter niedyskursywny, to pierwszy z aspektów zostaje uprzywilejowany na podstawie dotychczasowej praktyki badawczej, która odwołuje się do dwóch argumentów: znaczenia, jaki mu nadaje rozwój technologiczny i komunikacji medialnej oraz dominującej wśród badaczy społecznych świadomości konstruowania rzeczywistości społecznej i roli procesów interpretacji, w tym w sporach i dyskusjach prowadzonych wokół spraw określanych jako istotne. Sposób rozumienia tekstów preskryptywnych został przeformułowany, zaś zabieg ten uzasadniony charakterem problematyzacji kreatywności sprawiającym, że rośnie dystans między tekstem, który można uznać za podbudowę codziennych praktyk, a faktycznie realizowanymi działaniami. Ten dystans – w mojej ocenie – jest jeszcze większy, gdyż Autor pracy zakłada, że praktyczność i dyrektywność tekstów, które z takiej intencji nie powstały, jest w nich zawarta *implicite* i możliwa do wykazania w postępowaniu badawczym. Tym samym teksty, których typologię przedstawia na stronach 155-156 i które tworzą „populację badawczą”, są heterogeniczne. Mieszczą się tu tak teksty naukowe, jak i popularnonaukowe, materiały medialne, poradniki i wydawnictwa motywacyjne oraz dokumenty dotyczące lokalnych polityk publicznych i inne pokrewne materiały (z zaznaczeniem, że ostatnie dwie kategorie nie znalazły się w korpusie z jednej strony z powodu możliwości dotyczących organizacji badań, z drugiej z powodu ich odtwórczego charakteru). Ich wspólnym rysem ma być afirmacja gospodarki kreatywnej oraz pedagogizacja kreatywności – tendencja do myślenia o kształceniu kompetencji związanych z kreatywnością jako o zasobie służącym rozwiązywaniu problemów społeczno-ekonomicznych ludzi oraz tworzenie wyobrażeń o ludzkiej podmiotowości tak, by pomóc w zrozumieniu własnych zachowań, ich monitorowaniu i kształtowaniu. Trudno polemizować z wielokanałową cyrkulacją wiedzy (o pożądanym współcześnie wzorach zachowań), wzajemnym przenikaniu się obiegów i wielostronnym promowaniu tego, co okazuje się zdolnym do modelowania praktyk codziennych.

Czas zatem na ten element koncepcji badań, której wprost i w szczególności nie podpowiada żadna z wziętych pod uwagę ram teoretycznych. Strategią metodologiczno-analityczną dla prowadzonych badań empirycznych jest analiza ramowania. Poszukiwanie punktów wspólnych dla analiz problematyzacji i *framing analysis*, jak i ułożenie ich w określoną perspektywę, w której problematyzacja jest postrzegana jako ruch wiedzy-władzy, teksty preskryptywne wraz ze składnikami niedyskursywnymi jako jej nośniki, a ramowanie jako narzędzie problematyzacji, wydaje się interesującym i nieoczywistym rozwiązaniem. Choć nie ma



pewności, że jest to rozwiązane preferowane przez Autora pracy. Zdania są tak konstruowane, że trudno o jednoznaczne ustalenia: „W proponowanej tu optyce Foucaultowską problematyzację można rozumieć jako ruch wiedzy-władzy, teksty preskryptywne i składniki niedyskursywne (np. rozwiązania architektoniczne czy praktyki symboliczne) jako nośniki tej wiedzy-władzy, a ramowanie jako narzędzie problematyzacji., (s. 176). Stwierdzenie to można odczytywać jako interpretację stanowiska Clive’a Barnetta, jak i propozycję Habilitanta. Istotnym ustaleniem, płynącym z przyjęcia w pracy perspektywy krytycznej, które zyskuje status zalecenia metodologicznego i którego nie udało się mi łatwo wpisać w ten wywód, jest stwierdzenie, że badania dotyczące gospodarki kreatywnej muszą brać pod uwagę, iż aktywność w tym polu należy traktować jako kontinuum rekontekstualizacji i redefinicji wymuszonych kontaktem z określonym tłem społecznym.

Doceniam wysiłki Habilitanta na rzecz dookreślenia pojęcia ramy i opisu procedury badawczej, co w założeniu ma je uczynić precyzyjnymi i intersubiektywnymi. Zastanawia mnie w tym kontekście rola, jaką ma odegrać dążenie do dookreślenia analizy ramowania poprzez charakterystyczne dla niej (co nie znaczy, że nie podzielane z innymi typami analizy) dylematy i ograniczenia. Nie zawsze jasne jest dla mnie pozycjonowanie się Autora pracy wobec nich oraz co z ich opisu wynika dla zaprojektowanej koncepcji badawczej i przeprowadzonego badania. Czy idzie tylko o poinformowanie o tym, czego na pewno nie otrzymamy w rezultacie zastosowania *framing analysis* ze względu na przykład na abstrakcyjność i nieostrość pojęcia ramy oraz o zarzuty, z jakimi może i spotyka się ten typ analizy danych empirycznych ze strony sceptyków? Jeśli tak, to pewnie to ostrożnościowe podejście jakoś uprzedza krytykę i sceptyczne nastawienie poprzez opis słabych stron proponowanej metody badawczej, a odróżnienie ograniczeń metody od deficytów podejść analitycznych składających się na nią pozwala na wyeksponowanie zalet wybranej strategii metodologicznej i obranej procedury badawczej.

Korpus materiałów badawczych zaprojektowano zgodnie z trzema kryteriami (temporalnym, genetycznym i jakościowym) oraz zgodnie z procedurą teorii ugruntowanej, a dokładniej z wykorzystaniem analizy porównawczej stosowanej do momentu osiągnięcia nasycenia teoretycznego. Wzięto pod uwagę wypowiedzi obecne w komunikacji publicznej. Tym samym kolejny raz podkreślono związki z analizą ramową, gdyż badaczy pracujących tą metodą interesują w dużej mierze schematy interpretacji, które służą definiowaniu ważnych kwestii społecznych i narzucaniu formuł działania oraz wagę problematyki, jaką jest „kolonizowanie” kultury przez ekonomię i należący do niej imperatyw kreatywności. Sama strategia badawcza opiera się na rozpoznaniu istotnych komponentów ramy i kodowanie ich oddzielnie w matrycy. Badanie uwzględnia rozproszenie schematów interpretacyjnych w wielu miejscach i w wielu praktykach komunikacyjnych, stąd odwołanie się do pojęcia pakietu ramowego. Procedura związana z pojęciem pakietu ramowego postuluje systematyczny rozbiór, wskazując kryteria pozwalające zidentyfikować pakiety i komponenty pakietu oraz przystąpić do wstępnego wyróżniania schematów interpretacyjnych. Ostateczny kształt kryteriów użytych w procesie kodowania to wynik poszukiwań badacza. Zatem ich jasne i precyzyjne określenie jest rezultatem doświadczenia badacza. Wcześniej podjęte prace badawcze – m.in. przywołane w „Between Diagnosis and Prognosis: Media ‘Instructions Manuals’ on Economic Crisis” (2025) i w „Germany in Ruins. Framing New Political Movements in Germany in the Polish opinion-forming press” – zaświadcza, że Habilitant dobrze przygotowywał się do tego zdania.

Przeprowadzone badania wpisują się w ogólny trend obserwowany na gruncie *framing analysis* – przewagi liczbowej badań dotyczących ramowania w społecznej cyrkulacji treści nad badaniami przejmowania ram medialnych przez odbiorców prowadzonych z ich rzeczywistym udziałem. Identyfikowane są pakiety ramowe, w których przekaz jest traktowany jako całość, na który składają się instrumenty ramowania i rozumowania. Badania skupiają się na powiązaniu informacji tak, by odkryć centralną ideę, łączącą narzędzia ramowania i rozumowania w spójną całość, a więc uporządkować je i nadać im określony sens. Innymi słowy na budowaniu ram przez nadawców, czyli badacz szuka odpowiedzi, jak są ramowane określone sprawy – co jest wskazywane jako problem oraz jego przyczyny, jak kształtuje się alternatywna wizja świata i jak nakłania się odbiorę do zaangażowania i aktywności. Ich rezultatem jest wyodrębnienie



trzech schematów interpretacyjnych, które zostały zaimplementowane na poziomie utrwalonych sposobów budowania reprezentacji rzeczywistości przez elity symboliczne w Polsce i trzech kontrram, czyli kontestowania przez określonych aktorów społecznych przedmiotu i sposobów ramowania gospodarki kreatywnej obecnych w przestrzeni publicznej.

Przychyłam się – mimo wątpliwości zgłoszonych w różnych miejscach tej recenzji – do stwierdzenia, że Habilitantowi udało się ukazać bogactwo dyskursu modernizacyjnego toczącego się wokół kultury jako motoru rozwoju gospodarczego i ukazać różnice w prezentowaniu tematów, które są uznawane za ważne i sporne, intuicyjnie gdzieś chwywane, ale wcale nieoczywiste i widoczne na pierwszy rzut oka. Zwłaszcza za istotny rezultat tych badań uważam wypracowanie takich kategorii analitycznych, jak ramy odnowy ekonomicznej, dostępu i inkluzji (schematy interpretacyjne afirmujące gospodarkę kreatywną) i kontrramy prekariatu kreatywnego, wyzysku entuzjazmu i kontroli (schematy, w których gospodarka kreatywna jest przede wszystkim obiektem krytyki) wraz z teoretyczną matrycą ramowania i kontrramowania gospodarki kreatywnej w dyskursie elit symbolicznych w Polsce. Przeprowadzone analizy wskazują na obecność we współczesnej debacie publicznej kilku dominujących wzorów interpretacyjnych gospodarki kreatywnej i na o wiele rzadszą obecność w debacie głosów sceptycznych i krytycznych, dla których problemem jest promocja i rozwój gospodarki kreatywnej. Te drugie zasiedlają marginesy komunikowania publicznego i uwzględniają specyficzne światy społeczne. Należy również docenić ciągłość wysiłków badawczych Habilitanta, w jaką wpisuje się monografia na przykład poprzez zastosowanie kategorii używanych podczas oceny publikacji tygodnika „Polityka” z 2012 roku pt. „Trzęsienie kapitalizmu, czyli jak się zaczął kryzys i czym się skończy” (która odnosiła się do globalnego kryzysu finansowego z 2007) – ramowania diagnostycznego (do opisu głównych, postrzeganych problemów społeczno-ekonomicznych i ich przyczyn) i ramowania prognostycznego (do identyfikowania elementów alternatywnej wizji świata) („Between Diagnosis and Prognosis: Media ‘Instruction Manual’ on Economic Crisis”). Pojawia się też w monografii kategoria ramowania motywacyjnego (służąca do wskazania zestawu zachęt do angażowania się w procesy modernizacyjne lub stawiania oporu). Autorowi udało się pokazać, jak każda z ram selekcjonuje określone aspekty rzeczywistości, by je uwydatnić w przekazach i spełnić wymóg oryginalności oraz odróżniania się przede wszystkim przy pomocy diagnozy i alternatywnej wizji świata. Analiza uwidoczniała także łączenie określonych idei z istniejącymi zasobami kulturowymi – elementy osadzania ram w oswojonym kontekście począwszy od ważności zagadnień ekonomicznych, przez wartości niematerialistyczne, po demokratyzację, równość, wykluczenie czy defaworyzację.

Teraz podam kilka egzemplifikacji zaproszenia do oceny projektu badawczego i jego rezultatów wedle kryteriów, które podpowiada Habilitant w sposób budzący oczekiwanie, że się do nich ustosunkuje. Pisałam już o dylematach analizy ramowania i braku określenia się przez Autora pracy wobec nich. Chcę podkreślić, iż odnoszę te uwagi do dylematów, a nie do ograniczeń metody. Nie znam – być może taka jest – metody, która nie miałaby zalet i wad. Za to dylematy domagają się wyborów, jasnego określenia zajmowanego stanowiska. Oczywiście mogę na podstawie wypowiedzi zawartych w książce stawiać (hipo)tezy na temat tego, jak dokonano rozstrzygnięć. Ale jestem zwolenniczką jednoznacznego poinformowania czytelnika o dokonanych wyborach. Zwróciłam też uwagę na ważny rezultat przeprowadzonych badań – propozycję wzorów interpretacyjnych odnoszonych do gospodarki kreatywnej. Analiza ta dotyka poniekąd zagadnienia wiarygodności ram. Wiarygodność ramowania uwzględnionej w badaniach formuły modernizacji i jej czynników oraz kontrramowania jest pochodną komplementarności diagnozy, prognozy i uzasadnienia dla zaangażowania oraz wiarygodności promotorów, którymi są członkowie elity symbolicznej – osoby znane z mediów opiniotwórczych, pola akademickiego i sukcesów osiągniętych w przestrzeniach kreatywnych. Zastanawia mnie, czy i w jaki sposób podczas pracy badawczej kontrolowano efekt promotorski? Kolejny przykład. Habilitant odwołuje się do inspiracji teoretycznych o nachyleniu konstrukcjonistycznym i sam zdaje się posługiwać tą perspektywą. Informuje o tym tak przyjęta rama teoretyczna inspirowana terminologią i teorią Foucaulta, jak rozstrzygnięcia metodologiczne i zastosowana metoda badawcza. Jednocześnie – i to we



fragmentach pracy o charakterze metodologicznym – mamy do czynienia ze sformułowaniami, które byłyby bardziej adekwatne w podejściu realistycznym. To prowokuje do zadania pytania, z czym mamy do czynienia – niefortunnością sformułowań czy niejednoznacznością przyjętego stanowiska ontologicznego? I może ostatni przykład. Praktyki ramowania są przedstawiane w pracy jako sposoby aktywnego negocjowania rzeczywistości i jako takie są miejscami, w których dąży się do przeforsowania określonych znaczeń mających przekonać odbiorców do słuszności zajmowanego stanowiska i intelektualnego zaplecza. W tym kontekście istotnym czynnikiem jest czas. Ramy można – jak zapewnia Habilitant – analizować synchronicznie i diachronicznie. Zatem jak się sytuje poznany rezultat działań badawczych wobec czynnika czasu? Czy wnikliwie opisane ramy i kontrramy to efekt studiów synchronicznych, odpowiedź na pytanie, ile ram istniało w danym czasie na rynku idei? Czy też jest to odpowiedź na pytanie o krystalizację najważniejszych stanowisk? Czy liczba i charakter ram i kontrram to przejaw fazy uspokojenia konfliktów, okrzepnięcia schematów używanych w objaśnieniach rzeczywistości? Trzeba przyznać, że najlepiej wypadają te zaproszenia do krytycznej oceny pracy, które są powiązane z „prowadzeniem ludzi w ich prowadzeniu”. Habilitant jest skupiony na pożytkach poznawczych i praktycznych, jakie płyną ze zrealizowanego badania, co zdaje się być rezultatem o wiele bardziej konsekwentnego podążania za perspektywą krytyczną niż za refleksją snutą wokół koncepcji badawczej.

Wreszcie kilka uwag o wieloaspektowym podejściu do zagadnienia związków między gospodarką a kulturą w perspektywie dyskursu modernizacyjnego polskich elit symbolicznych. Jasno wyodrębniają się dla mnie następujące z ich. Pierwszy jest skupiony na narracji modernizacyjnej traktującej kulturę jako instrument służący osiągnięciu celów ekonomicznych i społecznych. Cele te zaś składają na jeden strategiczny – rozwój, który pozwoli być konkurencyjną gospodarką w zglobalizowanym świecie i tym samym nie odstawać od nowoczesnych gospodarek rdzenia. W centrum narracji opartej na instrumentalizacji kultury pozostaje idea kreatywności, fundament przemysłów kreatywnych, ekonomii kultury, społeczeństwa wiedzy i skoku cywilizacyjnego. Idea kojarzona z innowacją, generowaniem nowych produktów, konkurencyjnością, produktywnością, nowatorskimi formami organizacyjnymi. Innymi słowy jest zaszyte w niej przekonanie, skądinąd dobrze oddające główną zasadę systemów kapitalistycznych, o tym, że w zasadzie wszystko może być mierzalne, komodyfikowane i rentowne, a w przypadku kultury niewielki wkład w nią pozwala na znaczny zwrot. Kultura daje wiele, otrzymując w zamian o wiele mniej, a i tak pozostaje zasobem o wysokim poziomie odnawialności. Drugi analizuje krytycznie kolejne odsłony dyskursu modernizacyjnego traktując je jako jedne z najbardziej wpływowych w ostatnich dekadach sposobów myślenia o relacjach między kulturą i gospodarką. Habilitant wielokrotnie wskazuje na brak w polskiej literaturze socjologicznej krytycznego namysłu nad tym, co stało się przestrzeni publicznej i toczonych w niej debatach. Proponowane idee i kategorie myślenia o tym wycinku rzeczywistości stały się niemal oczywiste i samo-przez-się-zrozumiałe. Tak oczywiste, że zbyt wielu aktorów społecznych – wraz aktorami pola akademickiego – wyłączyło krytyczny namysł. Istotną wartością próby przywrócenia perspektywy krytycznej jest ukazanie ciągłości pewnych idei, w tym sensie, że w główne założenia ideologii liberalnej (rozumianej jako zespół idei, które mają wyjaśniać złożoność rzeczywistości społeczno-polityczno-gospodarczej i motywować do podejmowania określonych działań) – i nie tylko liberalnej – zawierały wiele przekonań, które mogły, a nie musiały, rozwinąć się do obserwowanych postaci oraz ukazanie kontekstów, które to umożliwiły oraz przemieszczania się tych idei z centrum do półperyferii, z optyki progresywnej do konserwatywnej i ich rekonceptualizacji wraz rekontekstualizacjami. Trzeci aspekt dotyczy przedstawionych w pracy procesów i mechanizmów związanych z projektami rozwojowymi ekonomii kreatywnej, kiedy możemy przyglądać się mechanizmom podporządkowania instytucji takim projektom rozwojowym, by dowodziły swojej użyteczności wraz z instrumentalizacją kreatywności i jej brutalizacją czy szerzej instrumentalizacją kultury (w tym traktowania jej jako narzędzia zysków społecznych od emancypacji do rozwiązywania problemów społecznych i pacyfikowania niezadowolenia społecznego), utowarowieniem dóbr symbolicznych i pracy twórczej, eksploatacją i wyzyskiem (wy)twórców, deregulacją rynku pracy, prekaryzacją warunków aktywności zawodowej itd. Kolejnym są wielostronne i wyczerpujące



opisy sprzeczności i ambiwalencji związanych z implementacją idei gospodarki kreatywnej (przygotowane na podstawie badań własnych i bogatej literatury przedmiotu). Sprzeczności i ambiwalencje te są opisywane na wielu polach społecznych i poziomach: od wytwarzanych przez tendencje charakterystyczne dla projektowanych lub postulowanych rozwiązań i podmiotowości, po sprzeczności między oficjalnie głoszonymi celami a realnie osiąganymi rezultatami. I wreszcie kwestia negatywnych skutków uprzedmiotowienia kultury i powiązanych z nim procesów, m.in. braku poważnego traktowania różnicy między uprawomocnieniem rzeczywistości a jej analizą, porzucenie samorefleksji przez instytucje edukacyjne, ograniczenie profesjonalizacji twórczości do komodyfikacji i ukierunkowania na komercjalizację, utrata potencjału subwersywnego kultury, który może służyć celom społecznym, de-socjalizacja i dotkliwie rozbijanie form życia społecznego. Każdy z tych aspektów jest istotny – od archeologii przemysłów kreatywnych po imitacyjny charakter projektu gospodarki kreatywnej i uwiedzenie obu polskich obozów światopoglądowych ideą gospodarki kreatywnej (i powiązanymi z nią kategoriami) – w perspektywie pracy na rzecz rekontekstualizacji i rekonceptualizacji idei tej ostatniej oraz próby odpowiedzenia na pytanie, co się dzieje z określonymi kategoriami i praktykami, kiedy trzeba wpisać się w międzynarodową wymianę (myśli i nie tylko myśli), a niekoniecznie są one adekwatne poza przestrzeniami i kontekstami, w których je stworzono, bagatelizują (lub powstają w izolacji) geopolityczny kontekst. Jednakże ostatnie trzy zdają się nieść najwięcej treści o charakterze socjologicznym.

Ocena pozostałego dorobku oraz aktywności naukowej i dydaktyczno-popularyzatorskiej

Pomocne w tej ocenie mają być autoreferat, wykaz osiągnięć i aktywności, a także udostępnione publikacje. Zaczę od uwagi ogólnej. Autoreferat jest obszerny, podzielony na sekcje referujące główne tezy monografii przedstawionej w postępowaniu habilitacyjnym, powiązanie monografii z wcześniejszym dorobkiem i aktualnymi badaniami oraz zawiera informacje o aktywności naukowej, osiągnięciach organizacyjnych, dydaktycznych i dotyczących popularyzacji nauki, to jednak brakuje w nim podsumowania wskazującego co Habilitant uznaje za swój wkład w rozwój dyscypliny i na czym polega jego wkład w rozwój zastosowanej metody badań, czym jest to „innovacyjne podejście teoretyczne i metodologiczne”, jakie wprowadza monografia w opisie gospodarki kreatywnej (s. 11 Autoreferatu).

Przedstawiona w postępowaniu habilitacyjnym monografia została uzupełniona o pięć artykułów, które pokazują ciągłość zainteresowań i doskonalenie się w analizie ramowania. Są to następujące publikacje: „Jak opisać doświadczenie, dla którego nie ma języka. Dyskursywizacja awansu klasowego w polskiej debacie publicznej” (Przegląd Socjologiczny, 2024: 73(4): 129-149), „Germany in ruins. Framing new political movements in Germany in Polish opinion-forming press” (Lodz Papers in Pragmatics, 2019: 15: 97-119), „The Circulations of Knowledge in Public Discourse – Between ‘Popularization’ and ‘Populization’” (Polish Sociological Review: 2016: 1(193): 19-32), “Between Diagnosis and Prognosis: Media ‘Instruction Manuals’ on Economic Crisis (w: Power and Communication: Media, Politics and Institutions in Time in Crisis, S. Leonzi, G. Ciofalo & A. Di Stefano [eds.], Cambridge Scholars Publishing 2015) oraz “‘Uwiedzwienie’ sztuki: problem intelektualizacji współczesnych działań artystycznych” (Kultura i Społeczeństwo, 2013: 1: 69-84). Poniższe uwagi częściowo odnoszą się również do aktywności publikacyjnej z okresu po uzyskaniu stopnia doktora, która odzwierciedla systematyczne studia zwięźzione ocenianą monografią oraz – zgodnie z Autoreferatem – faktycznie wskazuje na następujące obszary problemowe: badanie dyskursu elit symbolicznych, m.in. praktyk kształtowania opinii publicznej, modeli upowszechniania wiedzy tworzonych w perspektywie zwiększonego zapotrzebowania odbiorców mediów na „tłumaczenie świata” oraz funkcji współczesnych elit symbolicznych i ich znaczenia dla konstruowania jednych kwestii społecznych jako ważnych i sepizacji innych; analizę procesów demokracji kultury oraz konsekwencji roszczenia do równości; analizę współczesnych przemian władzy i dominacji w dyskursie publicznym, w tym sprawowanie władzy w sferze symbolicznej i kontrolę nad dyskursem publicznym oraz sposoby prowadzenia sporów o



kwesie społeczno-polityczno-kulturowe, gdzie przedmiotem zainteresowania są przede wszystkim współczesne dyskursy modernizacyjne; a także pogłębianie metodologii analizy ramowania („Analiza ramowania” [2027] i „Medialne objaśnianie kryzysu gospodarczego w perspektywie framing analysis” [2014]).

Publikacje te są dowodem na rozwijanie kolejnych przedmiotów zainteresowań składających się na problematykę podjętą w monografii „Kultura jako źródło zysku? Sprzeczności gospodarki kreatywnej” oraz na doskonalenie metody badawczej i testowanie kolejnych kategorii, które zastosowano w projekcie badawczym będącym podstawą pracy przedstawionej do oceny w postępowaniu habilitacyjnym. Zatem każdy obszar przynosi zysk w postaci doświadczenia badawczego i kategorii istotnych dla prowadzenia dalszych badań. Doceniając konsekwencję w rozwijaniu zainteresowań i doskonaleniu się w metodzie badawczej, uważam, że Habilitant powinien mocniej zaangażować się w wymianę myśli na arenie międzynarodowej poprzez publikowanie w dobrych czasopismach zagranicznych. Opublikowane artykuły ukazały się w prestiżowych i istotnych w polskiej socjologii publikatorach w języku polskim i angielskim. Pozostają w obiegu naukowym, o czym świadczą cytowania. Jednakże są to głównie publikatory związane z dwoma ośrodkami akademickimi w Polsce, z przewagą ośrodka łódzkiego. Jest to „niedoszacowany zasób” w umiędzynarodowieniu dorobku.

Habilitant konsekwentnie buduje swoje doświadczenie jako badacz poprzez udział w projektach badawczych finansowanych ze środków wewnętrznych i zewnętrznych, a powiązanych z jego zainteresowaniami naukowymi, zmiernając do pogłębienia współpracy międzynarodowej w celu rozwinięcia wspólnych perspektyw badawczych, a w konsekwencji do bycia kierownikiem zespołu badawczego oraz współpracy w międzynarodowym zespole (obecnie realizowany projekt finansowany ze środków Polsko-Niemieckiej Fundacji na Rzecz Nauki). Bardziej doceniam konsekwencję merytoryczną niż liczbę grantów, w których wziął udział. Ta jest relatywnie niewielka. Habilitant był wykonawcą w czterech projektach (razem uczestniczył/uczestniczy w pięciu finansowanych ze środków zewnętrznych), co do których nie zawsze jasne są informacje, czy przygotowanie wniosku było przedsięwzięciem zespołowym. Odbił jeden staż naukowy w instytucji zagranicznej (w autoreferacie podał jednak powód takiego stanu rzeczy). Prezentuje również rezultaty swojej pracy badawczej na konferencjach krajowych i międzynarodowych. Był i jest także aktywny w aspekcie seminaryjno-instytucjonalno-organizacyjnym życia naukowego Zakładu Badań Komunikacji Społecznej i Katedry Pedagogiki Społecznej UŁ, w Warsztatach Analizy Dyskursu, w pracach Konsorcjum Naukowego „Analiza Dyskursu”, sieci DiscourseNet International Association of Discourse Studies, Sekcji Badań Komunikacji Społecznej PTS w postaci uczestnictwa w seminariach, warsztatach i kongresach naukowych, organizacji konferencji, realizacji projektów badawczych, aktywności publikacyjnej (z tłumaczeniami włącznie), inicjatyw szkoleniowych oraz dotyczących integracji badaczy dyskursu z różnych dyscyplin i tradycji teoretyczno-metodologicznych i środowisk zajmujących się dyskursem. Są to przedsięwzięcia tak o charakterze naukowym, jak i organizacyjno-popularyzatorskim. Inicjatywy te uzupełniają redakcje dwóch numerów „Przeglądu Socjologii Jakościowej”, opieka nad kołem naukowym studentów socjologii UŁ, praca w zarządzie Oddziału Łódzkiego PTS oraz współpraca ze środowiskiem artystycznym. W przypadku działalności popularyzatorskiej tym uzupełnieniem jest publikowanie w dwóch tytułach opiniotwórczych – „Tygodniku Powszechnym” oraz „Odrze”. Pokazuje to, że dr Franczak jest nie tylko aktywnym uczestnikiem życia naukowego, ale także jego organizatorem, w tym dla adeptów socjologii.

Działalność dydaktyczna obejmuje w przypadku dr Karola Franczaka szeroki wachlarz prowadzonych przez niego kursów przedmiotowych, z których większość jest związana z jego zainteresowaniami naukowymi i pracą badawczą, z czego wnoszę, iż jedna z głównych przesłanek wysokiej jakości kształcenia studentów zostaje spełniona na kierunkach, na których je realizuje.



Wnioski

W recenzji starałam się wykazać, że monografia naukowa dr Karola Franczaka zatytułowana „Kultura jako źródło zysku? Sprzeczności gospodarki kreatywnej” spełnia kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt. 2 Ustawy, tj. stanowi znaczny wkład w rozwój nauk socjologicznych. Uważam, iż istotnymi rezultatami tych rozważań, wpisującymi się w odpowiedź na pytanie dotyczące znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny, jest wieloaspektowa analiza związków między kulturą i gospodarką w perspektywie modernizacyjnej, która w warstwie krytycznej ukazuje rekonceptualizację idei gospodarki kreatywnej wraz z jej rekontekstualizacjami, mechanizmy instrumentalizacji kultury i idei kreatywności, skutki uprzedmiotowienia kultury oraz przyczyny braku krytycznego namysłu na projektem importowanym z rdzenia do półperyferii. W koncepcji badawczej mamy do czynienia z interesującym połączeniem inspiracji Foucaultowskich z *framing analysis* i przekonwertowaniem w perspektywę teoretyczno-metodologiczno-analityczną wraz z jej zastosowaniem do badania praktyk komunikacyjnych elit symbolicznych w Polsce w odniesieniu do gospodarki kreatywnej. W warstwie badawczej pracy zaś z wypracowaniem kategorii i ustaleń pozwalających mówić o spójnych schematach interpretacyjnych afirmujących projekt gospodarki kreatywnej i schematach, w których jest ona obiektem krytyki oraz udokumentowane ukazanie preferowanych form rządzenia populacją, kiedy kreatywność jest problematyzowana.

Habilitant prowadzi istotną aktywność naukową, szczególnie za sprawą prowadzenia badań finansowanych z różnych źródeł, publikowania ich rezultatów i przedstawiania ich na konferencjach krajowych i międzynarodowych, a ostatnio zaangażowania, które skutkowało uzyskaniem międzynarodowego grantu badawczego. Jest także aktywny w wymiarze seminaryjno-instytucjonalno-organizacyjnym życia naukowego, który przybiera różne postaci od uczestnictwa w seminariach, warsztatach i kongresach, przez współorganizację sieci współpracy i wydarzeń naukowych, po działania popularyzacyjne i współpracę ze środowiskami nieakademickimi.

W związku ze spełnieniem kryteriów ustawowych, popieram wnioski o nadanie dr. Karolowi Franczakowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki socjologiczne.



Signed by / Podpisano
przez:

Ewa Maria Banaszak
Uniwersytet
Wrocławski

Date / Data: 2026-04-
07 07:36